

Cena ogłoszeń miejscowych za wiersz milimetr. (1 łam.) lub jego miejsce 10 gr.

Cena ogłoszeń miejscowych za wiersz milimetr. (1 łam.) lub jego miejsce 10 gr.

KROTOSZYŃSKI

ORĘDOWNIK POWIATOWY

WYCHODZI w ŚRODY; SOBOTY

Administracja i Redakcja: Drukarnia Krotoszyńska — Krotoszyn, ul. Floriańska 1, Telefon 164.

REDAKCJA DZIAŁU URZĘDOWEGO — STAROSTWO W KROTOSZYNIE — TELEFON 39.

Sobota, dnia 21-go sierpnia 1937 r.

Komunikat

o zakupach wojska u producentów rolnych.

Szef Intendencji Dowództwa Okręgu Korpusu Nr. VII podaje do wiadomości producentom rolnym, że w roku 1937/38 zamierza wojsko pokryć zapotrzebowania płodów rolnych w drodze bezpośrednich zakupów od producentów przy zastosowaniu następujących warunków:

Zakupy żyta i owsa rozpoczyna się już od sierpnia 1937 r. i ześrodkowane będą:

a) w Szefostwie Intendencji D. O. K. VII Referat Żywn. — Poznań ul. Babińskiego 2 telefon centr. wojsk. 43-81, 44-11 i 44-81 wewn. 67, (dla zakupów większych w ładunkach wagonowych),

b) w Składnicy Materiału Intendencji w Poznaniu, ul. Solna 14 i w Gnieźnie ul. Wrzesińska nr. 57 dla dostaw wozami od 200 kg począwszy.

TYLKO OWSA:

c) w poszczególnych jednostkach administracyjnych wojska (pułkach, batalionach i dywizjonach).

W odniesieniu do producentów rolnych i ich zrzeczeń tj. takich zrzeczeń, które oferują i dostarczają produkty rolne przez ich członków wyprodukowane, stosują władze wojskowe następujące ulgi:

1) przywilej pierwszeństwa przed kupcami zbożowymi i innymi zrzeczeniami, jeżeli płody rolne przez nich oferowane są na równych warunkach,

2) zwolnienie od obowiązku składania

kaucji przy zawieraniu umów na dostawę zboża,

3) kupowanie mniejszych partii zboża bo już od 200 kg począwszy,

4) bezpłatne wypożyczanie worków na opakowanie zboża sprzedanego wojsku, jak również na opakowanie innych płodów (strączkowych, jarzyn twardych itp.)

5) uproszczony sposób odbioru i natychmiastowa zapłata gotówką,

6) ceny płacone producentom są takie same, jak płacone przez wojsko pośrednikiem,

7) sprzedaż otrąb żytnich w składnicy Mat. Int. w Poznaniu — ulica Solna 15/16 po cenach o 10% niższych od cen rynkowych.

8) zapisywanie zrzeczeń rolniczych i wielkiej własności na stałych uczestników giełdy, przez co zwolnieni są od ponoszenia opłat stemplowych wynoszących 1 proc. od transakcji a placą tylko nakłady giełdowe (około 2,5 zł) bez względu na wielkość transakcji.

Udogodnienia te z wyjątkiem przywileju pierwszeństwa nie dotyczą zrzeczeń producentów rolnych, które prócz sprzedaży produktów rolnych swych członków zajmują się wogóle handlem zbiorowym. Wzmacniając za powyższe udogodnienia wojsko żąda TOWARU ZDROWEGO, SUCHEGO i CZYSTEGO. Zboże nadmierne zawilgocone, zanieczyszczone i zarażone robakami oraz stęchłe nie będzie przyjmowane.

Producenci zainteresowani dostawami

dla wojska, chcą uzgodnić szczegóły dostawy winni zgłaszać się z ofertami osobiście, pisemnie lub telefonicznie do Szefostwa Intendencji DOK. VII Referat żywnościowy (dostawy wagonowe), zaś jeżeli chodzi o mniejsze ilości zboża wprost ze zbożem do Składnicy Mat. Int. w Poznaniu i Gnieźnie i do jednostek administracyjnych wojska.

Wszystkie ziemiopłody jak: siano, ziemniaki, kapusta, buraki, marchew, włoszczyzna, cebula, jarzyny strączkowe, kasze owoce, nabiał itp. ZAKUPUJĄ BEZPOŚREDNIO FORMACJE WOJSKOWE loco swoje garnizony i to począwszy od kilku kilogramowych partii.

Producenci chcący dostarczać powyższe ziemiopłody winni ZGŁASZAĆ SIĘ NA MIEJSCU U KWATERMISTRZÓW POSZCZEGÓLNYCH FORMACJI WOJSKOWYCH, aby umówić z nimi przedtem ilości, cenę, terminy dostaw i t. p. gdyż zapotrzebowanie formacji jest ograniczone tak ilościowo jak i terminami zakupów.

Szef Intendencji DOK. VII.
Nr. 50-25 S. Mat. I.

Powyższe podaje zainteresowanym do wiadomości.

Krotoszyn, dnia 19 VIII. 1937 r.

Starosta Powiatowy.

(-) WILIMOWSKI.

Nr. R. 21/15/37.

—o—

Dział nieurzędowy.

Pan Prezydent R. P. w Wiśle

Przedwczoraj o godz. 10,40 przybył do Wisły P. Prezydent R. P. prof. Ignacy Mościński z małżonką w otoczeniu członków domu wojskowego. P. Prezydentowi towarzyszy kapelan przyboczny ks. Humbala. Na dworcu powitał P. Prezydenta wojewoda śląski dr. Grażyński, przedsta-

wiele władz cywilnych i wojskowych, starosta Plaekowski, płk. Witozeniec w zastępstwie gen. Łuczyńskiego, komisarz gminy Wisły Miednik z ramienia „Tygodnia Gór” i inni.

Pan Prezydent obecny będzie na uroczystościach „Tygodnia Gór”

zapoznał się szczegółowo ze stanem wyszkolenia uczniów. Pan minister wyraził zadowolenie z wyników dokonanego przeglądu zarówno pod względem poziomu wyszkolenia, jak i ogólnego stanu statku szkolnego, stwierdzając stały postęp w tej dziedzinie. W pływaniu letnim zaokrętowanych jest na statku 58 uczniów starszych roczników oraz 82 kandydatów

Zebranie Komisji kontroli obrotu towarowego Polsko-Niemieckiego.

Dnia 16-go b.m. rozpoczęły się w Düsseldorfie obrady komisji rządowej polsko-niemieckiej do spraw obrotu towarowego,

Minister przemysłu i handlu zwiedza „Dar Pomorza”

Dnia 16-go b.m. minister przemysłu i handlu p. Antoni Roman w towarzystwie dyrektora departamentu morskiego inż. Możdżeńkiego i rady Gebethnera przeprowadził inspekcję statku szkolnego

Państwowej Szkoły Morskiej „Dar Pomorza”.

Po przeglądzie statku na redzie gdyńskiej „Dar Pomorza” wyszedł na cały dzień w morze, gdzie minister Roman

W obradach tych bierze udział dyrektor departamentu handlowego w ministerstwie przemysłu i handlu p. Geppert i p. Ciechomska oraz pp. radea Pilech z ministerstwa rolnictwa i radea Lubomirski z ministerstwa skarbu.

Z ramienia samorządu gospodarczego delegowany został do Düsseldorfu dyrektor katowickiej izby przemysłowo-handlowo p. Drozdowski.

Tematem obrad komisji będzie rozpatrzenie dotychczasowych wyników obrotu towarowego polsko niemieckiego oraz ustalenie obustronnego planu importowo-eksportowego na okres trzechmiesięczny t.j. sierpień, wrzesień i październik r.b.

„Tydzień Obrony Przeciwpożarowej“

W okresie od dnia 5—12 września br. Związek Straży Pożarnej R. P. urządza na obszarze całego państwa tydzień propagandy pożarnictwa p. n. Tydzień obrony przeciwpożarowej Państwa. Będzie to pierwsza tego rodzaju wielka ogólnopolska manifestacja, mająca na celu przede wszystkim spotęgowanie zainteresowania jak najszerszych mas naszego społeczeństwa niezwykle ważnymi zadaniami, jakie spoczywają na straży pożarnej, zarówno w czasie pokoju, jak i w obronie przeciwlotniczej. W ślad za poznaniem znaczenia i jej potrzeb pójść powinno również wzmożenie się ofiarności społeczeństwa na czele tej tak zasłużonej organizacji, stojącej uścisławienie na straży mienia narodowego i życia ludzkiego.

Na marginesie zaznaczyć należy, że inicjatywa zorganizowania „Tygodnia“ wyszła z okręgu poznańskiego Związku Straży Pożarnych R. P., który imprezy tego rodzaju urządza już od pięciu lat. Obecnie „Tydzień przeciwpożarowy“ rozciągnięty został na obszar całego państwa. Szczegółowy program imprezy podamy niebawem.

Wojsko i Dzieci.

Powszechny, emocjonalny stosunek dzieci do wojska nie wymaga udowodnienia. Niech tylko zadadź miarowy krok kolumn piechoty — ze wszystkich stron nadeięgają zaczenie małoletnia czereda, rozgorączkowanymi oczami śledząc każdy nieomal ruch, wsłuchując się w każde słowo komendy. Wszyscy zresztą pamiętamy te czasy, kiedy krasnolap kapiszonowy był szczytem chlających marzeń, a malenka szabelka — groźnym nieprzyjacielem łopianów i chwastów, niemówiąc już o meblach.

Wiele radości w dzieciństwie chłopców sprawia powtarzająca się od wieków „zabawa w wojsko“. Raz zaczęta w zakamarkach parkowych, czy też w tajemniczych zakątkach starych kamienic przewija się, pod różnymi postaciami, przez długie lata, aby wreszcie niecielesnie się w prawdzie wojskowego munduru. Cała miłość, cała tęsknota długich lat, sycona książkami Przyborskiego w dzieciństwie, podniecana namiastką „prawdziwego wojska“ w organizacjach przyzwojskowania wojskowego — zaklęta zostaje w zielonej kurtce żołnierza polskiego, którą przeszłość młodzieńcza nauczyła

Chleb dla swoich

W miasteczku w woj. białostockim jest do sprzedania duży budynek na stacji kolejowej, nadający się na skład towarowy. Cena ca 16.000 zł.

Poszukuje się lekarza z kapitałem dla założenia zakładu leczniczego do miejscowości nad Bngiem w woj. białostockim, nadającej się na letnisko.

Poszukuje się finansisty do uruchomienia buty szklanej na Lubelszczyźnie (dostawy zapewnione) Potrzeba ca 50.000 zł.

Potrzebni są kołodzieje.

Patentów zgłaszających się po informację listownie uprasza się o podawanie ilości kapitału, jakim rozporządzają na usamodzielnienie się oraz o załączenie znaczków pocztowych na odpowiedź.

Posadami Związek Polski nie rozprowadza.

Kto pragnie poprzeć akcję Związku Polskiego niech posługuje się kontem PKO 206.858

Informacyi w powyższych sprawach udziela Związek Polski w Poznaniu, ulica Skarbowska 5. m. 7. w godzinach od 10—13. Skrzynka pocztowa 243.

Z kraju.

Opryszek padł od kuli posterunkowego.

W osiedlu Koszyce pod Tomaszowem, w noc, na jednej z ulic rozpoczął awantury znany tu opryszek, Pacentkowski. Pacentkowski, pijany, zaezpił idących z pracy robotników tom. fabryki szt. jedwabiu i niektórych poturbował. Na krzyki nadszedł policjant, który zatrzymał pijaka i usiłował doprowadzić do aresztu, jednak Pacentkowski rzucił się na posterunkowego, starając się wyrwać mu broń. W pewnej chwili policjant, w

kochać sentymentem i rozumem.

Dziecko, myślące obrazowo, nie potrzebuje się zastanawiać nad historyczną rzeczywistością polskiej armii. Jego rzeczywistością staje się od najwcześniejszych lat pełny obawy podziw dla głuchego dudnienia armat, zaciekanie i groza wobec czołgów, radosny poryw na widok bochaterskiej kawalerii. W ślad za tym — zaraz po pacierzu — piosenka. O żołnierzu, który wędrował „borem lasem“ o wojence, na którą tylko idą „chłopcy malowani“, o ulanie Beliny i wiele, wiele innych.

W dniu 6-go sierpnia 1936 r. Marszałek Śmigły-Rydz, przemawiając z kopcą Józefa Piłsudskiego na Sowińcu rzucił hasło: „Trzeba, aby każde dziecko polskie, ucząc się pierwszych słów pacierza, czytało się również kochać i idee żołnierską“. Komentarze są tu zbędne. Tylko szeroka realizacja tego hasła stworzyć może warunki, w których naród i wojsko czują jedno i stanowią jedno.

O nawiązaniu serdecznego kontaktu dzieci z wojskiem pomyślało przede wszystkim samo wojsko. Coraz częstsze są wypadki bliskiego kontaktu szkół z pułkami stacjonującymi w poszczególnych miastach, orkiestry pułkowe jakże chętnie uczestniczą we wszystkich uroczystościach młodzieży, a święta pułków stały się już w szeregu miejscowości — świętami dzieci.

Nie można pominąć również zakrojonej

obronie własnej, wystrzelił, a kula ugodziła i opryszkę w plecy, wychodząc brzuchem. Pacentkowski odwieziony do szpitala zmarł nie odzyskawszy przytomności.

Dziecko skrepowane.

powrozami znalezione w Andrychowcu na strychu u niej. Stachów. Dziecko liczy 2 lata. Na nieludzkich rodziców sporządzono doniesienie karne.

Balon z Czechosłowacji.

Na polach wsi Golezowice około 15 km od Olszowca Marja Banys znalazła strzępy balonika z doczepioną kartką, zaadresowaną na imię Hanny Fadal, Kamnitz (Czechosłowacja). Na kartce wyrażona jest prośba o podanie wiadomości i daty wyładowania balonika oraz wysłanie jej pocztą według adresu. Jak wskazuje notatka, balonik ten brał udział w konkursie w dniach 7—17 bm. „Ballon-Preiswettbewerb in Kamnitz“.

Nowe Miasto n. Wartą.

W dniu 17 bm. o godz. 11,15 na szosie Kłęka — Zerków tuż przed folwarkiem Wolica Nowa uległ zupełnemu rozbieleniu samochód osobowy pastora p. Helmuta Frankiego z Nowego Miasta n. W. nr rej. B 65019, prowadzony przez 24-letniego szofera Adolfa Enkelmanna z Nowego Miasta n. Wartą. Kierowca samochodu nabytego przez pastora Frankiego przed 14 dniami, mający stanąć w dniu 18 bm. do rejestracji wyjechał na jazdę próbną. Prawdopodobnie wskutek wady steru wyjechał na przydrożne drzewo, skutkiem czego samochód wywrócił się dwukrotnie i wyrzucił szofera na szosę. Ofiara wypadku doznała zgniecenia klatki piersiowej i ogólnych pokaleczeń. W stanie ciężkim przewieziono E do szpitala w Jarocinie.

Odolanów.

Wielka pielgrzymka, która wyruszyła w ub. tygodniu z Odolanowa do Częstochowy pod kierownictwem ks. Bernarda

na szeroką skalę akcji opieki, jaką prowadzi wojsko. Światlice pozostające pod kierownictwem Rodziny Wojskowej, kolonie letnie, a wreszcie dożywianie najuboższych dzieci — oto szeroki zakres obowiązków, które chętnie przyjmują na siebie poszczególne pułki.

Doniesłość i piękne rezultaty tej akcji nwidoczniają się przede wszystkim na dalekich Kresach Wschodnich w oddziałach Korpusu Ochrony Pogranicza. Przeważnie bardzo uboga ludność, zamieszkująca w pasie przygranicznym, otacza najszerzej przywiązaniem „kopistów“, którzy też nie szczędzą wysiłków, aby na wdzięczność i przywiązanie zasłużyć. Dzieci wiejskie są naturalnie „oszkniem w głowie“. K.O.P., nie tylko buduje szkoły powszechne, nie tylko prowadzi poradnie i przychodnie lekarskie, nie tylko wreszcie zajmuje się stale dożywianiem z kotła wojskowego ale troszczy się nawet o upominki na święta, o bućki i ciepłe ubranko.

Pozostałość z czasów zaborezych — stał przed żołnierzem — nieznana już jest tym pokoleniom, które zajmują jeszcze obecnie ławy szkolne. Trzeba jedynie, aby dziecienny sentyment i kult dla munduru znalazł żywy wyraz w kontrakcie z armią, aby miłość do niej ugruntowała się we wszystkich serduszkach i była tak powszechna, tak szczerą i tak serdeczną, jak nakazują to rycerskie tradycje Narodu Polskiego.

Langana powróciła w poniedziałek 16 bm. w godzinach wieczornych, witana przez tłumy mieszkańców i orkiestrę KSM.

Piaski.

W nocy z niedzieli na poniedziałek zakradli się do tutejszej ochronki nieznani bliżej złodzieje, którzy stradali ze swobady kilka gotowych czapek i zwój materiału. Ponieważ jest to już piąta ze rzędu kradzież, sprowadzono na miejsce psa policyjnego, który jednak wobec zatarcia śladów nie wykrył złodziei. Energiczne śledztwo przeprowadza posterunek P. P.

Pniewy.

W ramach międzypowiatowego zjazdu O.S.P. jaki odbędzie się w tutejszym mieście w przyszłą niedzielę, dokonany zostanie akt przekazania miejsc. Drużynie straży pożarnej nowej motopompy zakupionej przez Zarząd Miejski. Równocześnie odbędzie się uroczystość poświęcenia motopompy.

Od uderzenia pioruna spłonęła stodoła z nagromadzoną zbożem oraz młocarnia na szkód rolnika Stanisława Subisiaka w Rudce. Strata wynosi 3 000 zł. z czego ubezpieczenie pokrywa 800 zł.

Okropna śmierć 12-letniego chłopca.

W Kuskowie w pow. jarocimskim wydarzył się tragiczny wypadek. Rolnik Antoni Zdunek zwożąc płon z pola, przejechał w bramie swej zagrody 12-letniego syna Henryka. Koła wozu zmiażdżyły chłopca głowę.

Dożynki Koła Włościanek w Krotoszynie.

Jak rok rocznie, tak i w tym roku Koło Włościanek w Krotoszynie urządza w niedzielę, dnia 22 bm. piękny zwyczaj obrzędowy, tak zwany „Dożynki”.

Zwyczaj ten był dawniej pilnie przestrzegany, z czasem jednakże poszedł prawie w zapomnienie. Dopiero w Polsce Niepodległej zaczęto więcej zwracać uwagi na dawne czasy i zwyczaje, tak ściśle związane z duchem naszego narodu. Dlatego też ten piękny zwyczaj dożynkowy na nowo odżył i jesteśmy świadkami dziś dość licznie odprawianych dożynek po wioskach i nawet w miastach. Doprawdy dziwnym wydaje się, gdy mowa o dożynkach po miastach, gdzie nie żyją. No, ale tak jest, i nie tylko teraz, ale i dawniej miasta wyprawiały dożynki. Np. w Poznaniu dawnymi czasy, gdy miasto samo zarządzało swymi folwarkami, wyprawiano dożynki włościanom wsi miejskich, w których to „wiośniach” rodziny urzędników magistratu znajdowały co rok niemałą rozrywkę.

Niewielka żyła obrzędowa u ludu spowodowała zanik dożynek, a co więcej, zmieniono ich pierwotne formy, przez co szczegóły obchodu dożynkowego były co raz więcej banalne i straciły swój pierwotny charakter.

Zanik zwyczaju dożynkowego spowodował w dużej mierze zanik patriarchalnego stosunku właściciela do służby folwarcznej. Lepiej to rozumiemy, gdy uprzytomnimy sobie, że podstawa dożynek jest oddanie panu wieńca zbożowego, w zamian za co pan wyprawiał żniwiarzom zabawę, naturalnie z napitkiem o czym tak wymownie mówi jedna z pieśni dożynkowych.

„Jemy i pijemy z podziękowaniem

A okólnie zakończym tańcowaniem”.

O ten poczęstunek przecież najwięcej się rozchodziło a o który przodownia tymi słowy się przymawiała:

KACIK DLA PALACZY.

Rewelacja w cenie i gatunku gilzy „PELNOWATKI ALTESSE”

z najlepszych, — najtańsze.

„Winszuję państwu z swą czeładką,
Com prowadziła przez całe latko,
Prowadziłam ich od granie do granie,
Srebro złoto zbierając,
Srebro złoto zbierałam,
Panu do rąk oddałam”.

Dziś dożynki wyprawiane dawniej po folwarkach prawie że już ustaly. Natomiast uroczystości te, urządzone dziś przez niektóre organizacje jak np. Kółka Rolnicze, które są najwięcej do tego upoważnione, przypominają nam dożynki dawniejsze, może mniej naturalne, ale zawsze nasze — swojskie i w swej prostocie naprawdę piękne.

Jak wyżej wspomnieliśmy Kółko Włościanek w Krotoszynie urządza swoje doroczne dożynki, które odbędą się w ogrodzie „Strzelniczy”. Nie wątpimy, że tak, jak innymi laty i w tym roku publiczność miasta Krotoszyna licznie podąży do ogrodu, spędzając czas wolny od codziennych zajęć, na naprawdę miłej i przyjemnej zabawie wiejskiej bo

„Na to Pan Bóg dał niedzielę,
By po tygodniowym trudzie,
Przebywszy ranek w kosiadle
Pohulali sobie ludzie”.

Program dożynek jest następujący:
Godz. 10,30 wymarsz do kościoła farnego na nabożeństwo. Godz. 11,30 przemarsz ulicami miasta do ogrodu „Strzelniczy”. Godz. 15,00 dożynki w ogrodzie „Strzelniczy”. Godz. 16,00 wręczenie wieńców dożynkowych. Godz. 18,00 ogólna zabawa taneczna na sali w Strzelnicy.

Obywatelstwo miasta Krotoszyna i okolicy na powyższą imprezę jaknajprzejmiej zaprasza
Zarząd.

O pilotach szybowcowych (garść wspomnień)

Wróciwszy na kilka chwil do domu, celem wypoczynku do przyszłej pracy w lotnictwie, korzystam z uprzejmości p. Redaktora za umożliwienie mi podania powyższego artykułu do druku, w związku zbliżającym się tygodniem LOPP.

Dzięki bardzo korzystnym warunkom, sport szybowcowy rozwija się u nas w szybkim tempie. Powstają coraz to nowe szkoły szybowcowe, urządza się nowe tereny, wzrasta ilość maszyn i pilotów. Szkolimy się i latamy na szybowcach nie tylko dla przyjemności i emocji sportowej; dążymy tą drogą do opanowania powietrza, aby w razie potrzeby przejść bez większych trudności w szeregi tych, którzy w powietrzu stawiają czoło wrogowi, atakującemu ganię państwa.

Dla większości osób latanie bersilnikowe nie jest jeszcze dziś zrozumiałe. Mnożąc się przeloty po kilkaset kilometrów, utrzymywanie się w powietrzu w ciągu dziesięciu czy trzydziestu ośmiu godzin, osiąganie wysokości, dochodzących do trzech lub czterech tysięcy metrów — wszystko to na aparacie bez silnika — da się wytłumaczyć prawami fizyki, za wartymi w nauce aerodynamicznej. I więc trzeba wiedzieć że szybowiec posiada zdolności do lotu ślizgowego i żaglowe-

go. Lot ślizgowy wygląda w ten sposób że szybowiec podczas tego lotu równomiernie opada w stosunku do otaczającego powietrza i w stosunku do ziemi. Lot żaglowy powstaje tam, gdzie maszyna opada równomiernie tylko w otaczającym go powietrzu, ale w stosunku do ziemi nie opada, a nawet zyskuje na wysokości.

Pięknie wygląda taki płynny i opanowany lot, widziany ze zbocza górskiego. Maszyna zaraz po starcie kręci w lewo lub prawo lecąc wzdłuż zbocza, czterokrotnie zmieniając równoległy do nas kierunek lotu, wirując zawsze pod wiatr i od zbocza, a wreszcie lekko lądując gdzieś daleko w dolinie. Jeszcze piękniej jest odbyć taki emocjonujący lot, wyjść zwycięsko z pierwszych trudności wirowania usłyszeć szum wiatru w skrzydłach, stwierdzić opanowanie sterów, miękko opaść na kwietnią i brzęczącą pszczołami łąkę, przeżyć ostrą różnicę między wiehrowym startem a łagodną ciszą lądowania.

Ci piloci którzy nie odpadli w pierwszych etapach szkolenia starają się osiągnąć kategorię „C”, więc spotykają się później w akademiach sztuki szybownego, jak na przykład: w Bezmiechowej, w Ustianowej, w Pińczowie, na Sokolej Górze koło Krzemieńca. Jest to przeważnie młodzież, o celach wybitnie pionierskich. Jestem przekonany, że może żadna inna grupa ludzi nie gromadzi tych pięknych i mocnych charakterów co grupa pilotów szybowcowych, dziś już licząca chyba ponad 1000 osób energicznych, kochających swój cudowny sport, kształcących się nieustannie w praktyce i teorii latania, ceniących więcej niż życie swoją ideę lotniczą. Można powiedzieć z całą słusznością, że — pomijając formaliki i prawa fizyczne — latanie bez silnika nie byłoby możliwe, gdyby nie istniało w naszym pokoleniu szybowcowym wielkie i żywo pulsujące odwaga i energia — serce — ten najistotniejszy motor każdego osiągnięcia ludzkiego. Trzeba pomieścić w obozie szybowcowym, żeby pojąć tę wielką miłość, jaką gorąco nieustannie szybowcy wobec sztuki latania. Obserwowałem na sobie i na innych działanie ustalonej już metody szkolenia szybowcowego — podziwiałem trafny umiar w stosowaniu niezbędnych rygorów, byłem wdzięczny tym instruktorom którzy szkolili mnie i kolegów w Fordonie pod Bydgoszczą — za takt, za subtelne wyczuwanie właściwego kierunku uczucia, za na pozór ostrą, ale w gruncie rzeczy pełną wyrozumiałości — a przedewszystkiem szybką i skuteczną naukę.

Bądź co bądź — szkolenie szybowcowe wydaje się niejednemu uczniowi igraszką w której stawką jest życie. Musi więc instruktor tak postępować, aby każdy z młodych pilotów wydał z siebie swoje maximum dyscypliny moralnej, maksymalne opanowanie maszyny, odwagi i zapamiętania. Szybowietwo kształci nie tylko pilotów łatwo przechodzących na latanie motorowe, ale wyrabia charaktery mienne

i zdecydowane, przetwarza młodzież i u-szlachetnia ją.

Gdy wieher jesienny zasłumi za oknem, gdy z szelestem młna przez ulice suche liście, gdy widzę po przez kamienne bloki domów mknące wysoko ehmury, wtedy rozumiem, że schwytyany jestem w ręce najsilniejszej namiętności. Raz spróbowany i udany lot żaglowy ryje w świadomości — raz na zawsze już — głęboką bródę nigdy niezgaszonej tęsknoty. Niemożna zaprzestać latania raz zakosztowawszy jego zuchwalej radości. Z wiosną ruszymy — wszyscy wraz z najmłodszymi — na dalszą pracę w powietrzu, oraz bardziej zaludnionym przez młode pokolenie polskie.

IV Zawody Strzelecko-lucznicze P. P. W. w Poznaniu

W dniach 14 i 15 sierpnia br. odbyły się w Poznaniu na strzelnicy Bractwa Kurkowego IV Zawody Strzelecko-lucznicze o mistrzostwo Okręgu Nr. VII PPW.

W sobotę dnia 14 sierpnia odbyło się uroczyste otwarcie zawodów, które zgromadziły 140 zawodników i 14 zawodniczek z terenu poznańskiego okręgu poczt i telegrafów. Otwarcia zawodów dokonał Dyrektor Okręgu P. i T. p. Wallner, który wygłosił przemówienie podkreślające znaczenie strzelectwa dla obrony kraju, następnie przemówił imieniem wojska i Związku Strzelectwa Sportowego p. plk. Pecka.

W strzelaniu do tarczy honorowej na cześć Pana Prezydenta R.P. oddał strzał p. Dyrektor Wallner, na cześć Pana Marszałka Smigłego Rydza oddał strzał p. plk. Pecka, na cześć Pana Ministra Poczt i Telegrafów p. inż. Kolankowski, na cześć Prezesa Zarządu Głównego PPW. ppłk. Staszewicz. Z kolei przystąpiono do zawodów, które obejmują następujące konkurencje: KbKs. 3, Kb. 2, PW2. Pd 3 i łuki. Wyniki w poszczególnych konkurencjach były następujące:

Łuki: Panowie: I m. Hoffmann Roman z Poznania 477, II m. Koperski Stan. z Poznania 471, III m. Skwierczyński z Wolsztyna 466, IV m. Rudzki Hi-

polit 429, V m. Szczepaniak Franc. Poznań 340, VI m. Sobolewski Eug. Wolsztyn 251.

Panie: I m. Jankowska Maria Poznań 186, II m. Kłapecka Aniela Poznań 116, III m. Cellerówna Wład. Poznań 104, IV m. Olejczakówna Irena Poznań 94, V m. Radecka Janina 89.

Konkurencja PPW.

Panowie indywidualnie: I m. Woźniński Poznań 70, II m. Hoffmann Poznań 69, III m. Szczepaniak Poznań 65, IV m. Subera Poznań 47, V m. Muszyński Poznań 45.

Panie indywidualnie: Ormińska Monika 59. zespołowe: I m. PPW. Poznań 1 168, II m. PPW. Zbaszyna 2 126, III m. PPW. Poznań-Zeński 112, IV m. PPW. Poznań-Dyrekcja 90, V m. PPW. Poznań 3 83, VI m. PPW. Poznań-Dyr. 80.

Konkurencja PW. 2 + Pd. 3. zespołowe: I m. PPW. Poznań 1 554, II m. PPW. Poznań-Dyrekcja 408, III m. PPW. Ostrów Wlkp. 388, IV m. Pleszew 384.

Indywidualnie: I m. Hoffmann Poznań 231, II m. Woźniński Poznań 197, III m. Muszyński Poznań 179, IV Marciniak Poznań 178.

Konkurencja Pd. 3. zespołowe: I m. Poznań 386, II m. PPW. Kościan 342, III m. PPW. Pleszew 324, IV m. PPW. Ostrów Wlkp. 320, V m. PPW. Poznań-Dyr. 318, VI m. PPW. Jarocin 309.

Konkurencja Pd. 3. indywidualnie: I m. Hoffmann Roman Poznań 1 162, II m. Marciniak Wład. Poznań 1 144, III m. Stróżniak Dionizy Gniezna 137, IV m. Karga Leon Czarnków 137, V m. Muszyński Józefat Poznań 3 134, VI m. Witkowski Wacław Poznań 133.

Konkurencja Kb. 2. (3 pojezyje) indywidualnie: I m. KLUSAK KROTOSZYŃ 204, II m. Soltysik Zbaszyna 202, III m. Woźniński Poznań 181, IV m. Piwecki Poznań 181, V m. Matuszkiewicz Rawicz 179.

Konkurencja Kb. 2. zespołowe: I m. PPW. Pleszew 478, II m. PPW. KROTOSZYŃ 469, III m. PPW. Poznań 3 450.

Konkurencja Kbks. 3.

Panie indywidualnie: I m. Ormiska Poznań 254, II m. Milanowska Poznań 236, III m. Fliegelówna Poznań 225.

Panowie indywidualnie: I m. Hoffmann

Poznań 453, II m. Bury Poznań 446, III m. Woźniński Poznań 434.

Zespołowe: I m. PPW. Poznań 1 1270, II m. PPW. Poznań 3 1193, III m. PPW. Kościan 1179.

Giełda pieniężna.

z dnia 19. VIII. 1937 r.

Na zebraniu giełdy pieniężnej w Warszawie tendencja dla dewiz była utrzymana przy obrotach niewielkich.

Notowano:

Amsterdam	292,10
Berlin	212,54
Kopenhaga	117,90
Bruksela	89,30
Londyn	26,42
Nowy Jork	5,29
Nowy Jork-kabel	5,29,13
Paryż	19,88
Praga	18,44
Mediolan	27,90
Sztokholm	136,25
Zurych	121,60

Bank Polski płać za:

dolary amerykańskie	5,27
dolary kanadyjskie	5,26,50
florety holenderskie	291,10
franki francuskie	19,81
franki szwajcarskie	121,10
belgi belgijskie	89,05
funt angielskie	26,33
funt palestyńskie	26,05
guldeny gdańskie	99,80
korony czeskie	16,80
korony duńskie	17,35
korony norwesk	132,10
korony szwedzkie	135,60
liry włoskie	23,60
szylingi austriackie	98,50
marki fińskie	11,20
marki niemieckie	133,—
marki niemieckie w srebrze	145,—

Czytelnia Kobiet

Otwarta w poniedziałki i piątki od 4 — 6-tej.

Czytelnia Ludowa

Otwarta we wtorki od 4 — 6 w soboty od 7 — 9.

KRONIKA MIASTA I POWIATU

Wielki trójmecz pływacki.

Klub sportowy „Astra” w Krotoszynie urządził w niedzielę, dnia 22 sierpnia br. o godz. 14,30 punktualnie w Łazienkach Miejskich Wielki Trójmecz Pływacki z udziałem k. s. Warta Poznań — k. s. Ostrowia Ostrów — k. s. Astra Krotoszyń.

Program zawodów: dla panów:

- 1) 100 m stylem dowolnym, 2) 200 m stylem dowolnym, 3) 100 m stylem klasycznym, 4) 100 m stylem grzbietowym, 5) 3 x 100 m sztafeta stylem zmiennym, 6) 5 x 50 m sztafeta stylem dowolnym, 7) 4 x 100 m sztafeta stylem klasycznym, Dla pań:

- 8) 100 m st. klasyczn. 9) 200 st. klasyczn.

Dla juniorów:

- 10) 50 m. stylem dowolnym 11) 50 m. stylem klasycznym, 12) 3 x 100 m sztafeta stylem zmiennym, oraz skoki i water-polo.

K. S. „Warta” Poznań gościć będzie z swym zespołem pływackim w Krotoszynie poraz pierwszy i dlatego mecz ten zapowiada się nadzwyczaj atrakcyjnie z uwagi na to, iż każdy zespół daje po

dwóch zawodników do wszystkich konkurencji indywidualnych i jednym zespołowo do sztafet i pływki wodnej. Bardzo ciekawie przedstawia się konkurencja: trampolina dla panów, gdyż skacze 6 zawodników, ileś jak na Krotoszynie dotąd nie notowana w jakiegokolwiek zawodach. Walka o punkty.

O poparciu imprezy prosi Zarząd.

Wiadomości kościelne.

od 22. VIII. — 29. VIII. 1937 r

Niedziela 22. VIII. Po sumie zebr. Róż. Ojców. — Po nieszporych zebr. Róż.

Matek w kościele i Matek chrześcij. w Domu Katolickim.

O godz. 3 dożynki Koła Włościanek w Strzelniey.

Czwartek 26. VIII. Od 7 — 8 wiecz. wystawienie i adoracja Najśw. Sakramentu.

Sobota 28. VIII. Spowiedź św. od g. 5,30. Niedziela, 29. VIII. Odpuść M. B. Pocieszenia w Lutogniewie. Pielgrzymka wyrusza od fary o godz. 9,15.

Msza św. u fary: 7, 8, 9,30 i 11-ej

Msze św. w klasztorze: 10,30.

Chrapy o 11,30 — nieszpory wypadają.

Z uroczystości Cudu nad Wisłą

Rocznice „Cudu nad Wisłą” obchodziło nasze miasto w roku bieżącym bardzo uroczystie. Już w dniu 14 bm. miasto przybrano chorągiewami o barwach narodowych, wieżozorem zaś przeciagnał ulicami capstrzyk wojskowy z orkiestrą na czele, przy czym na rynku przed iluminowanym gmachem ratusza nastąpiło krótkie przemówienie okolicznościowe p. Majora Kabzy.

W dniu 15 tj. w niedzielę wczesnym rankiem zbudziła ze snu mieszkańców miasta uroczysta pobudka, po czym odegrano hejnał z wieży ratuszowej. O godz. 9,30 odbyła się dla wojska i władz i organizacji w kościele poklasztornym uroczysta msza św. a po nabożeństwie na rynku przegląd wojska i organizacji.

O godz. 12 nastąpiła defilada która odebrał p. pułk. Tyczyński w otoczeniu

przedstawicieli władz cywilnych. Po obiedzie o godz. 15 rozpoczęła się w Leśniczówce zabawa ludowa, połączona z różnymi atrakcjami. Wieczorem w sali „Strzelnicy“ na zakończenie odbyła się zabawa taneczna.

Kino Promień

wyświetla salonowo-sensacyjny film pt. „Człowiek który rozbił bank w Monte Carlo“. Świetny artysta Ronald Colman kreuje rolę bohatera filmu, wytwornego arystokraty rosyjskiego, który pracuje jako szofer na emigracji i wygrywa w Monte Carlo dziesięć milionów. Zarząd kasyna wciąga za pomocą pięknej agentki Rosjanina do ponownej gry, w której traci ostatni grosz — lecz zdobywa serce kusieli, którą kreuje uroczą J. Bennet. Film ma świetną reżyserię, bajeczną wystawę, ciekawą akcję i pogodny nastrój, pełen humoru.

W nadprogramie są dwa ciekawe reportaże z pobytu P. Prezydenta R. P. w Rumunii oraz Króla Karola II w Warszawie, Biedrusku i Krakowie, przedstawiające wspaniałe przyjęcia pokazy i rewie wojskowe i sportowe.

Kat. Stow. Mężów

W dniach 19 i 20 września br. stawia się na Jasną Górę do Stóp Najśw. Marii Panny tysiące mężów z całej Polski, by odwiecznym Ojców naszych złożyć hołd złożyć Bogurodzicy i modły gorące zanieść m. i. za rozwój i potęgę Akcji Katolickiej Mężów w Polsce.

Wielka pielgrzymka na Jasną Górę niech zgromadzi wszystkich członków naszej organizacji, którzy mogą w dniach tych udać się do Częstochowy. Ufamy, że z nami w szeregach naszych Oddziałów pospieszą i Mężowie, którzy bliżej są naszym ideałom.

Pielgrzymi, nie będący członkami Kat. Stow. Mężów bezwzględnie podporządkować muszą się w czasie pielgrzymki Kierownictwu pielgrzymki, w której biorą udział w szeregach Oddziału.

Hasłem naszym: „Mężowie Katolicy na Jasną Górę!“ Zgłoszenia przyjmuje Biuro Parafialne tut. parafii w godzinach urzędowych i udzieli bliższych informacji najpóźniej do 27 bm.

Wynik strzelania o godność „Zwycięzców Żniwnych“.

Kurkowe Bractwo Strzeleckie w Krotoszynie urządziło w swej nowej strzelnicy II. wielkie strzelanie żniwne o godność zwycięzców żniwnych, oraz o ordery i premie. Wyniki strzelań są następujące.

Tarec zwycięzców I. zwycięzca brat Pollak Feliks, II. zwycięzca brat Nowak Wojciech, III. zwycięzca brat Grzechowiak Tomasz.

Największą ilość pierścieni z tarczy żniwnej uzyskali I. miejsce 95 pierścieni uzyskał brat Szych Antoni, II. miejsce 91 pierścieni uzyskał brat Kryszkiewicz Ed. III. miejsce 90 pierścieni uzyskał brat Hechmann.

Nagrody z tarczy premiowej uzyskali: I. nagr. brat Maćkowiak na 167 pierśc.

II. „ „ Pawlak Paweł na 162 „

III. „ „ Smoliński Jan na 158 „

IV. „ „ Cugier Stan. na 154 „

V. „ „ Patalas Stan. na 154 „

VI. „ „ Stróżewski J. na 154 „

VII. „ „ Szych Antoni na 154 „

VIII. „ „ Grzechowiak T. na 152 „

Sprostowanie.

W ostatnim numerze przez pomyłkę podano o zebraniu wiecowym P. P. S. zamiast P. S. L. (Polskie Stronnictwo Ludowe).

Dziwoląg natury.

Pan Lisiaś z Krotoszyna przyniósł w dniu dzisiejszym do Redakcji rzadki okaz orzecha leśnego. Mianowicie z jednej pąkówki tego drzewa wyrosło zrosniętych 7 owoców.

Imponujący zlot Młodzieży Męskiej w Koźminie.

W rocznicę „Cudu nad Wisłą“ odbył się w Koźminie pod protektorem p. Starosty Wilimowskiego Zlot Młodzieży Męskiej. Uczestnicy zlotu wymaszerowali z orkiestrą na czele na dworzec gdzie powitano delegata stowarzyszenia

p. Borówkę z Poznania. Po powrocie zwarte szeregi oczekiwały na Ryunku przyjazd p. Starosty. Punktualnie w czasie zapowiedzianym w programie przyjechał protektor zlotu p. starosta Wilimowski, który przy dźwiękach hymnu narodowego przeszedł przed frontem kompanii honorowej.

Po złożonym raporcie udano się na nabożeństwo polowe, do ogrodu „Domu Katolickiego“. Przed ołtarzem zajęli miejsca członkowie komitetu honorowego z p. starostą Wilimowskim, Ks. Dziek. Zaleskim, dr. Chosłowskim, dr. Synorackim i burmistrzem Podlewskim na czele. Za nimi — liczna młodzież, pokrewne organizacje i tłumy publiczności. Uroczystą mszę św. celebrował ks. Jan Sell, kazanie okolicznościowe wygłosił O. Norbert z Kobylina. Po nabożeństwie pochód udał się przed pomnik Powstańców, gdzie w imieniu władz organizacyjnych piękny wieniec złożył ks. Jan Sell. Następnie odbyła się defilada którą przyjął w otoczeniu członków Komitetu Honorowego p. Starosta Wilimowski. Dziarsko maszerujące oddziały, dąrzono gorącymi oklaskami.

Po defiladzie odbyło się uroczyste zebranie zlotowe, które okolicznościowym przemówieniem zajął Ks. Sell. Zebraniu przewodniczył p. starosta pow. Wilimowski. Pan Starosta w dłuższym przemówieniu podziękował władzom organizacyjnym za zaproszenie i wzywał młodzież do dalszej wytrwałej pracy dla dobra kościoła i Państwa. Dalej przemawiał Ks. prob. Flach, który wspominał że młodzież dała dowody męstwa występując w obronie zagrożonej ojczyzny w roku 1920, kiedy to pod wodzą księdza Skorupki młodzież szła z zapalem do walki przeciw bolszewikom. W imieniu miasta życzenia dalszej owocnej pracy złożył p. burmistrz Podlewski. Dalsze życzenia złożyli pp. Borówka z Poznania, Borzych z Kromolki.

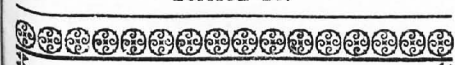
Odczytano telegramy hołdownicze, które wysłano do Prezydenta R. P. Ignacego Mościckiego, ks. Kardynała dr. Augusta Hlonda i Marszałka Polski Generała Edwarda Śmigłego-Rydza.

Po odśpiewaniu pieśni zebranie zakończone.

Auto-doróżka

każdej chwili do wyjazdu
po cenach konkurencyj-
nych poleca.

Stanisław Pietz, — Krotoszyn, Gołębia 2.
Telefon 10.



Augustyn Pflantz

Krotoszyn

Telefon 125

Rynek 31

Towary kolonialne

i delikatesy

Wina - Wódki - Likieri.

hurt — — detal



Restauracja „Zagłoba“

jedyny Obywatelski lokal na
miejscu poleca dobrze piele-
gnowane

piwa - wina - wódki monopolowe
likieri - koniaki i t. p.

Ciepłe i zimne zakąski o każdej po-
rze dnia. Botelkowa sprzedaż wó-
dek monopolowych.
Słodka i rzetelna obsługa.

Stanisław Cugier

Krotoszyn,

ul. Kaliska.

Telefon 65.

MOTOCYKL

N. S. U. 100 cm³ bez podatku
bez prawa jazdy, nowy (800
km), z gwarancją fabryczną
sprzedam okazjnie za 600 zł
— gotówką.

Zgł. do Redakcji Krot. Ośrodku Powiat.

Poszukuje

psa „Wyżła“

na sezon od 1-go września do
31 października b. r. za wyso-
kim wynagrodzeniem.

Zgłoszenia do Red. Krot. Ośrodku Powiat.

Jeżeli w Restauracji

Lemoniadę i piwo

sobie zamówicie — to tylko

PRYWEERA

a dobrze zrobicie

WŁADYSŁAW PRYWER

Hurtownia Piwa - Wytw. Wód Mineralnych
KROTOSZYN, Rynek 14.

Włóczki - Wełny

DO ROBÓT RĘCZNYCH
NAJWYŻSZE JAKOŚCI
W NAJMODNIEJSZYCH
GATUNKACH I BARWACH

WEŁNY

WŁÓCZKI DO CEROWANIA

FANTAZYJNE
PERŁOWE
SPORTOWE
PONCZOSZNICZE
DO CEROWANIA

PIERWSZORZĘDNE NICI
DO ROBÓT RĘCZNYCH
trwałość kolorów gwarantowana

Jedwab w rolkach 50 mtr.

Nici w 200 kolorach idealne do szycia

Zwijki nieplączące się snute ze środka

Najnowsze włóczkowe żurnale — Wzory do robót ręcznych — Miesięcznik poświęcony robotom ręcznym z wełny.

NOWOŚCI SEZONOWE

PULOWERY
KAMIZELKI
BLUZKI
ZAKIETY
PONCZOCHY
RĘKAWICZKI
BIELIZNA

Trykotaże
do wszelkich sportów
zawsze najtaniej.

„BAZAR” - W. TYKOCINSKI KROTOSZYN
Rynek 27 Tel. 36

JEŻELI

DRUKI



To tylko w

wszelkich rodzajach,
od najskromniejszych do najwykwintniejszych,
jedno wielobarwne,

A GUSTOWNIE, SZYBKO I TANIO WYKONANE

Drukarni Krotoszyńskiej

dawn. Drukarnia K.K.O.

KROTOSZYN

Floriańska 1.

Telefon 164.

Za dział nieurzędowy odpowiedzialny redaktor — Kazimierz Reszelaki — Czcionkami Drukarni Krot.